

Przemysł przyspieszył, jest szansa na wzrost inwestycji w firmach



W grudniu wskaźnik PMI Polskiego Sektora Przemysłowego wzrósł do poziomu 54,3z 51,9 w listopadzie i 50,2 w październiku br. „Najnowsze prognozy IHS Markit przewidują, że do stycznia 2017 ekspansja produkcji przemysłowej r/r osiągnie próg 8 proc.” – podał Markit.

Komentarz dr Małgorzaty Starczewskiej-Krzysztozek, głównej ekonomistki Konfederacji Lewiatan.

W grudniu przemysł zdecydowanie przyspieszył. Rosły nie tylko zamówienia krajowe, ale ponownie zaczęły rosnąć zamówienia z rynków zagranicznych. Wzrost eksportu był najwyższy od września 2016 r. Wzrost produkcji i nowych zamówień zwiększył zapotrzebowanie na pracowników – silnie zwiększyło się zatrudnienie. Produkcja i nowe zamówienia były na tyle duże, że firmy zdecydowały się na wzrost zapasów pozycji zakupionych. A wzrost zatrudnienia i zapasów to jednoznaczny sygnał poprawy sytuacji w przemyśle i wskazanie, że trwająca w tym sektorze w 2. połowie 2016 r. huśtawka

Przemysł przyspieszył, jest szansa na wzrost inwestycji w firmach

nastrojów ma szansę zmienić się w tendencję wzrostową.

Jedynym minusem zmian obserwowanych w grudniu był silny wzrost kosztów. Przedsiębiorstwa przełożyły to na wzrost cen (najsilniejszy od kwietnia 2011 r.). Jeśli był on adekwatny do wzrostu kosztów, przemysł utrzymał rentowność sprzedaży i zdolność do finansowania inwestycji, jeśli na takie się zdecyduje.

Decyzje inwestycyjne przedsiębiorstw to ciągle duży znak zapytania. Przedsiębiorstwa znajdują się w bardzo trudnej sytuacji. Z jednej strony potrzebują inwestycji – nie tylko z tego względu, że rośnie popyt krajowy i zagraniczny, a moce wytwórcze są dzisiaj już prawie w pełni wykorzystane. Ale także dlatego, że coraz bardziej odczuwają brak rąk do pracy. A skutecznym, aczkolwiek kosztownym i ryzykownym sposobem na brak pracowników są inwestycje modernizujące aparat wytwórczy i robotyzacja, którą coraz silniej widać w krajach najbardziej rozwiniętych. Polskie firmy też to czeka. Czym szybciej, tym szanse na utrzymanie zdobytych pozycji konkurencyjnych na rynkach zewnętrznych większe. Z drugiej jednak strony przedsiębiorstwa wyraźnie sygnalizują, że niepewność dotycząca podejmowanych przez rząd działań regulacyjnych i administracyjnych nie pozwala im na odważniejsze decyzje inwestycyjne. A takimi są inwestycje modernizacyjne, w tym cyfryzacja i robotyzacja.

Firmy stoją w dołkach startowych gotowe do inwestycji. Niezbędny jest silny i jednoznaczny sygnał ze strony rządu, że w 2017 r. nie będzie żadnych podwyżek podatków i paropodatków, a przedsiębiorcy nie będą paraliżowani nieuzasadnionymi aktywnościami administracji publicznej.

Przemysł przyspieszył, jest szansa na wzrost inwestycji w firmach

Warto, aby rząd taki wyraźny sygnał przesłał (nie wystarczy powiedzenie, że *2017 r. będzie rokiem dla gospodarki*). Otoczenie gospodarcze Polski wyraźnie się poprawia, na co wskazują grudniowe wskaźniki PMI dla strefy euro, a także dla poszczególnych krajów UE – we wszystkich PMI był nie tylko rosnący, ale też najwyższy od wielu miesięcy. Także w Rosji tak przemysł, jak i usługi rosną. Jeśli chcemy skorzystać z tej poprawiającej się koniunktury, to muszą być do tego stworzone warunki. Należy pamiętać, że państwa (rządy) też konkurują – właśnie tymi dobrymi warunkami dla gospodarki.